

Teksty Drugie 1990, 3 , s. 121-127



Literatury słowiańskie jako system

Aleksander W. Lipatow

Tł. Danuta Ulicka

Literatury słowiańskie jako system

Długa droga poznania zaczyna się od samopoznania. Narody, zdobywając świadomość samych siebie, swojej historii, literatury i sztuki, stopniowo uprzytamniały sobie więzi łączące je z otaczającym światem. Wówczas, dzięki rozpoznawaniu tego otoczenia oraz wyjaśnianiu sobie swego w nim miejsca i roli, pogłębiało się i rozszerzało samopoznanie. Różne nacje integrował także rozwój cywilizacyjny, zespalający je religijnie, kulturowo, gospodarczo i politycznie. Nawet konflikty wojenne ujawniały nie tylko wrogość, wzajemną niechęć i niezrozumienie; niezgodność interesów w jednej dziedzinie (przede wszystkim — politycznej) łączyła się ze zbliżeniami w innej (w sferze kultury), odgrywając w ten sposób pozytywną rolę. Przykładem — walki Bułgarów, Serbów i Rusi Kijowskiej z Bizancjum w czasach średniowiecza oraz ogromne znaczenie tego ostatniego dla przyswojenia sobie przez owych Słowian nowego typu kultury. Przykładem z czasów późniejszych może być antagonizm pomiędzy Słowiańszczyzną wschodnią i polskimi sąsiadami oraz doniosła rola polskiej kultury i literatury najpierw dla Ukraińców i Białorusinów (których ziemie weszły w skład państwa polsko-litewskiego, co sprzyjało bezpośrednim kontaktom), a od końca XVI wieku również dla Rosjan. Złożone i w przeciągu całych dziejów bynajmniej nie jednoznaczne stosunki polityczne Słowian ze światem germańskim zdecydowanie nie korespondują z rangą, jaką miała dla nich niemiecka kultura. Muzy zawsze były silniejsze od Marsa. Dlatego w badaniach naukowych utożsamianie kultury z polityką jest wątpliwe, a jak dowiodła historia — nieplodne również w praktyce społecznej.

W nowożytności długi proces samopoznania zmienił się w poznawanie siebie poprzez innych, co przyczyniło się do kształtowania całościowych wizji świata. Ich pierwszym, w pełni skonceptualizowanym wyrazem była sformułowana w latach dwudziestych XIX wieku przez Goethego idea literatury światowej.

Dziś systemowe ujęcie procesu literackiego jako całości, a także jego poszczególnych faz, zabytków i twórców, wykorzystujące metody wypracowane przez współczesną historię, kulturoznawstwo, filozofię i es-

tetykę, prowadzi do wniosku, iż literatura, stanowiąc część składową określonego typu cywilizacji, rodziła się jako fenomen makroregionalny. Przejawia się to w kształcie filozoficzno-estetycznym, w genologii, wreszcie w samych ponadnarodowych językach (greckim, łacińskim, starocerkiewno-słowiańskim) oraz kanonach stylistycznych poszczególnych literatur tworzących system literatury europejskiej. Związana z chrześcijaństwem, literatura ta w ten sam sposób, jedną i tą samą drogą przenikała do różnych środowisk etnicznych wraz z przyjmowaniem przez nie nowego porządku wartości. Początkowo wspólna — stopniowo, w miarę schizmy Kościoła, różnicowała się typologicznie na dwa makroregiony (*Pax Latina et Pax Orthodoxa*) z centrami w Rzymie i w Bizancjum. O wyodrębnieniu się wewnątrz obu tych średniowiecznych makroliteratur — literatur odrębnych, związanych z określonymi jednostkami państwowymi i określonymi środowiskami etnicznymi, decydowało powstanie własnych, rodzonych w odpowiedzi na lokalne zapotrzebowania zabytków (obok przejętych i w dalszym ciągu przejmowanych z zewnątrz), ukształtowanie własnego, wyrażającego lokalne dążenia macierzystego środowiska literackiego (funkcjonującego równolegle z migrującym, międzynarodowym) i wyłonienie własnych, oryginalnych pisarzy zaspokajających lokalne żądania. We wszystkim tym przejawiał się rozwój (pod względem charakteru światoodbioru, typu kultury, systemu literatury) tendencji ogólnych przeszczerpionych na rodzimy (państwowy, etniczny) grunt. Zarysowujące się stopniowo specyficzne oblicze każdej z literatur stanowi skutek działania tego rodzaju prawidłowości, nie zaś efekt przeciwstawienia się im, jest rezultatem dialektycznego współdziaływania tego, co wspólne (ponadnarodowe) i tego, co partykularne (narodowe), a nie opozycyjności i wykluczania się obu tych żywiołów.

Niezależnie od ogólnoeuropejskiego zróżnicowania na *Pax Latina et Pax Orthodoxa* w obrębie tej ostatniej powstał osobny słowiański fenomen, symbolizowany imionami Cyryla i Metodego, który w czasach średniowiecza obejmował oba makroregiony. Podział na literatury narodowe, jaki się potem dokonał, wyraźnie widoczny szczególnie od epoki Renesansu, nie likwidował owej z istoty swej ponadetnicznej makroregionalnej wspólnoty, lecz nadawał jej nową historyczną jakość.

Z punktu widzenia światopoglądu chrześcijańskiego globalny proces sekularyzacji zadecydował o „zbeszczeszczeniu” rzeczywistości społecznej, z literaturą włącznie. Właśnie ta sekularyzująca się sfera — kulturowa, socjalna, polityczna, ekonomiczna — stanowi najważniejszy czynnik życia literackiego Europy. Podobnie jak w okresie średniowiecza istnieją jeszcze wspólne — już narodowe, ale równocześnie spełniające rolę ponadnarodową — centra. Teraz jednak nie odznaczają się one historyczną stabilnością, są też bardziej zróżnicowane. Taki wydaje się narodowy — włoski — nie zaś międzynarodowy — „łaciński”, jak w średniowieczu — Rzym epoki Renesansu i baroku dla Zachodu, a w pewnej mierze także dla makroregionu wschodniego (wpływy renesansowo-barokowe na literatury wschodniosłowiańskie za pośrednictwem literatury polskiej). Od-

działywania te zwracały uwagę badaczy jedynie jako symptom międzynarodowych związków literackich. Tymczasem poprzez nie przejawiają się również czynniki nieporównanie ważniejsze, należące do prawidłowości procesu ogólnoeuropejskiego o intermakroregionalnym zasięgu.

Przede wszystkim w owym rdzeniu słowiańskim komponentce Europy, wewnątrz i na styku makroregionów wyraźnie ujawniają się osobliwości typologiczne zróżnicowania regionalnego, uwarunkowane zarówno przez nierównomierny rozwój społeczno-historyczny (a zatem także kulturalny) poszczególnych obszarów kontynentu, jak i etniczną specyfikę tego rozwoju. Region wschodniosłowiański (jako część *Pax Orthodoxa*), sąsiadując bezpośrednio z literaturą polską i częściowo czeską (jako regionalnymi — w obrębie *Pax Slavica Latina* — komponentami *Pax Latina*) wchodzi w pole ich grawitacji w wyniku tyleż ogólnej sytuacji historycznej (upadek Bizancjum), co okoliczności lokalnych (włączenie ziem ukraińsko-białoruskich do państwa polsko-litewskiego). Typologiczne (ponadnarodowe) właściwości procesu literackiego *Pax Latina* ta część *Pax Orthodoxa* przyswaja w narodowym (przede wszystkim — polskim) wariacie takich utworów i kodeksów poetyckich, które środowisko twórcze Rusi Południowo-Zachodniej przejęło jako wzorce. Stopniowy rozwój piśmiennictwa wschodniosłowiańskiego kniżników w nowym dla nich kierunku oznaczał, że w tej części obszaru *Pax Slavica Orthodoxa* siły dośrodkowe pokonały centralistyczne tendencje makroobszaru *Pax Orthodoxa* właśnie ze względu na potrzeby lokalne, wynikające z dążeń narodowych wewnątrzregionalnej — wschodniosłowiańskiej — wspólnoty literackiej (*Pax Slavica Orthodoxa*), która potem, w nowej już („łacińskiej”) postaci stanie się wzorem dla pozostałej części *Pax Slavica Orthodoxa*.

Tym samym zbliżenie intermakroregionalne (z którego w przyszłości wyłoni się typologicznie jednolity proces ogólnoeuropejski) przebiegało jako zbliżenie interregionalne. Na słowiańskim obszarze *Pax Orthodoxa* przejście na nowy styl literacki dokonywało się własnymi, słowiańskimi siłami, dzięki więzi *Pax Slavica Orthodoxa* z częścią literackiej wspólnoty *Pax Latina* — polską i poniekąd czeską, które spełniały charakterystyczne dla czasów średniowiecza funkcje literatur-pośredniczek. Zarysowujący się zwolna krąg owych więzi wyznaczał równocześnie epicentrum i granice nowej wspólnoty literackiej — nowego kształtującego się regionu, którego postać typologiczną określiło zbliżenie intermakroregionalne zachodzące w procesie kontaktów interregionalnych. O synchronii i diachronii owych kontaktów decydowała wartość zbiegających się nurtów oraz intensywność napływania do ich źródeł nowego systemu literackiego. System ten był wchłaniany zarówno „mimetycznie” — przez przejście naśladowcze, jak i „kreacjonistyczne” — przez absorpcję i syntezę nowych wzorów tworzenia z normami i formami tradycyjnego systemu literackiego. Źródła zbiegających się nurtów i środki ich ciężkości wyznaczyły to pole sił, które zadecydowało o specyfice międzyetnicznego procesu literackiego, o charakterze i samej chronologicznej dynamice kształtowania się wspólnot między-

literackich (jako typologicznych konkretyzacji owego procesu), ustanawiających granice pomiędzy regionami literackimi. Stąd właśnie wywodzą się kwalifikacja i klasyfikacja ośrodków narodowo-literackich o międzynarodowym znaczeniu, a także kwalifikacja i klasyfikacja sfer ich przyciągania. Nawzajem, nierozdzielnie ze sobą powiązane, pomagają one w ustaleniu lokalnej swoistości ogólnych praw, a tym samym — również w wyodrębnieniu wspólnot międzyludzkich, jako regionalnych jednostek makroregionalnej całości i zarazem (z punktu widzenia poetyki historycznej) całości tej — procesu literackiego — poszczególnych ogniw, w których odbija się jej chronologia, dynamika i kierunek. Dla przykładu Warszawa (by tak umownie nazwać centrum kultury polskiej) odgrywa kluczową rolę w przenikaniu najpierw do literatur ukraińskiej i białoruskiej, a potem także rosyjskiej, nowego systemu postrzegania świata, estetyki i artystycznych wzorów renesansowo-barokowych, które sama Polska zawdzięcza Włochom.

Dla wschodniosłowiańskich kniżników nowe gatunki i kanony stylistyczne, a do pewnego stopnia również polski język literacki, stają się nie tylko modelem, lecz także składnikiem ich bezpośredniej praktyki twórczej. Właśnie poprzez kulturę polską przychodzi do nich łacina jako język nauki, literatury i międzynarodowej komunikacji w *Pax Latina*. Później, w tym procesie stopniowej reorientacji na nowy typ systemu literackiego, szczególna rola w obrębie *Pax Slavica Orthodoxa* przypadnie Kijowowi (jak umownie określimy centrum ukraińsko-białoruskiej działalności naukowej, którego symbolem jest pierwsza w świecie prawosławno-słowiańska akademia). Stąd, głównie dzięki więzom kościelnym, nowe prądy promieniowały zarówno na Księstwo Moskiewskie, jak Bułgarów, Serbów, Rumunów i Litwinów.

Od wieku XVI splot czynników geopolitycznych i sprzęgniętych z nimi — wyznaniowych powoduje wzrost znaczenia kultury niemieckiej najpierw dla Czechów, Słowaków, Słoweńców i częściowo Chorwatów, a od końca XVII stulecia — Polaków (w następstwie unii personalnej z Saksonią), a także dla pośpiesznie modernizowanej przez Piotra Rosji.

Od drugiej połowy XVII wieku w Polsce gwałtownie nasila się ranga Paryża (znów umowna nazwa centrum kultury francuskiej), który w epoce Oświecenia zaczyna pełnić dominującą rolę również wobec literatur wschodniosłowiańskich. Do nich — klasycyzm, sentymentalizm i rokoko, jako kierunki literackie i jako pojedyncze wzory, płynie zarówno bezpośrednio z Francji, jak i ustalonym już „kanałem” niemieckim. Literackie związki z Francją, Niemcami oraz Austrią były podtrzymywane także w późniejszym okresie, funkcjonując równoległe z nawiązanymi we wczesnym Oświeceniu i zacieśnionymi zwłaszcza od okresu preromantyzmu i romantyzmu więziami z Anglią. Był to przejaw prawidłowości nowożytnej historii literatury: jeśli dla średniowiecza charakterystyczna jest wyłączność jednego, głównego centrum literackiego mającego makroregionalny zasięg i wyznaczającego we wszystkich regionach wzorce światopoglądowe, estetyczne, stylistyczne i genologiczne, a we wczesnych

fazach — nawet sam zestaw zabytków, to epoki późniejsze znamionuje policentryzm. W ten sposób makroregionalne oddziaływanie Francji jako ojczyzny klasycyzmu łączy się z makroregionalnymi (z uwagi na zasięg) wpływami włoskiego baroku, następnie zaś z niemieckim oraz angielskim promieniowaniem preromantyzmu i romantyzmu. Pod tym względem symboliczny jest Sturm und Drang, Goethe, angielska powieść gotycka, Macpherson, Byron i Walter Scott.

W okresie Oświecenia gwałtownie rośnie regionalna i makroregionalna rola literatury rosyjskiej — początkowo dla całej Słowiańszczyzny, zaś od końca XVIII wieku stopniowo również dla części Słowian zachodnich, przeżywających fazę narodowego odrodzenia.

Tu szczególnie istotne wydaje się ukazanie pewnego procesu, który nasilał się wraz z przejściem od Starej do Nowej historii literatury: wzrost aktywności centrów regionalnych w stosunku do centrum makroregionalnego prowadzi zwolna — od Renesansu poczynając — do osłabienia ważności tego ostatniego, przysługującej mu w czasach średniowiecza, wreszcie zaś do jego całkowitego zaniku i ustąpienia miejsca policentryzmowi znamionnemu dla wielopłaszczyznowego życia literackiego Europy z funkcjonującymi równolegle różnymi kierunkami artystycznymi. To — należy już do specyfiki Nowej historii literatury. Kształtuje się wówczas taki byt literacki, którego rozwój przebiega wzdłuż linii wstępującej — od dominującego wpływu jednego centrum makroregionalnego do powstania typologicznie ze sobą powiązanych, ze względu na jedność procesu literackiego, oddzielnych centrów etnicznych, w których z różną intensywnością (w zależności od lokalnych warunków historycznych) rozwijają się właśnie etniczne ogólnoeuropejskie filozoficzno-estetyczne tendencje ideowe. Przy czym, jak zostało już odnotowane, poszczególne centra narodowe, wobec uniwersalnej rangi ich najdoskonalszych osiągnięć, mogą odgrywać międzynarodową rolę.

Rozpatrywany pod tym kątem materiał historycznoliteracki dowodzi, że więzi w sztuce słowa powstawały w ogólnym systemie procesów społecznych, kulturalnych i artystycznych, warunkowane przez nie i stanowiące ich rezultat. Dlatego można je wyodrębnić z owego systemu jedynie umownie, by tak rzec — laboratoryjnie. Ale nawet przy takim laboratoryjnym wydzielaniu należy stale traktować je jako element ogólnego systemu. W przeciwnym razie nie zostanie obiektywnie zrozumiana, a zatem i poprawnie uchwycona sama ich istota, podłoże ich powstawania i charakter uwarunkowań, jakim podlegały. Nawet dwustronne powiązania literatur narodowych stanowią wynik nie tylko tego bądź innego typu wzajemnych kontaktów zdeteminowanych przez lokalne czynniki etniczne, wyznaniowe, kulturalne, ekonomiczne itd.; są także przejawem działania praw o szerszym zasięgu. U ich podstaw leży wspólnota określonych ideałów światopoglądowych, etnicznych i estetycznych, odzwierciedlających cywilizacyjną (przykładem: stosunki Ruś — Bizancjum) albo między-cywilizacyjną (przykładem: związki kultury staroruskiej lub staropolskiej ze Wschodem) wspólnotę dążeń człowieka.

Literatura, zespolona z określonym etosem, była ponadnarodowa już w genezie — zaszczepiona na lokalnej glebie wraz z włączeniem się danego narodu do ogólnego, ponadnarodowego systemu wartości. Czerpiąc miejscowe soki, odzwierciedlające miejscowe potrzeby i osiągnięcia, również potem nie rozwijała się ona w etnicznej izolacji. Po pierwsze bowiem zachowana została zarówno bezpośrednia (duchowa i instytucjonalna) więź z centrum makroregionalnym — nosicielem wspólnej pierwotnej idei, jak też pozaetniczne z istoty odniesienie do samej owej ponadnarodowej, ogólnoludzkiej idei jako „swojej” w sensie nie narodowym, lecz duchowym, niezmiernie ważne dla ówczesnej świadomości historycznej, gdyż jednoczące ludzi niezależnie od przynależności narodowej i społecznej. Po drugie natomiast sam materialny byt każdego narodu nie był oddzielony od bliższych i dalszych sąsiadów przez historię, religię, kulturę, gospodarkę i politykę. Odzwierciedlają to literackie zasoby makroregionów, nie stanowiące etnicznie jednorodnych całości. *Pax Latina et Pax Orthodoxa* scalały odpowiednio różne nacje. Literatury tych nacji, początkowo tworzące kompleks ponadetniczny (zarówno pod względem typologicznym, jak i z racji zestawu zabytków), w procesie różnicowania się etnicznego i państwowego nie tylko że zachowały historyczną pamięć o owej pierwotnej ponadetnicznej wspólnotcie, ale też w dalszym ciągu rozwijały się w odniesieniu do wyjściowej, specyficznej dla niej, choć ewoluującej, jedności typologicznej. Właśnie z niej (z wizji świata, genologii, kanonów stylistycznych) wywodziły się te centralistyczne tendencje fizjologiczno-estetyczne, które zespały literatury w całość makroregionalną. Właśnie ona przesądzała też o chronologii, kierunku i charakterze — o całym systemie więzi literackich wewnątrz makroregionów.

Dzięki kontaktom literatury różnych narodów nie tylko nawzajem się wzbogacały, lecz także stymulowały swój rozwój. Ewolucja każdej z nich przebiegała w ramach wspólnego ruchu. Dokonywał się on zarówno wskutek „zewnątrznej”, jak i „wewnętrznej” cyrkulacji wartości. Przykład pierwszy: *dolce stil nuovo* w czasach średniowiecza, petrarkizm w epoce Odrodzenia, marynizm w czasach baroku, klasycyzm, sentymentalizm i romantyzm — wszystkie szkoły, tendencje i kierunki początkowo narodowe, które uzyskały potem ogólnoeuropejski zasięg. Przykład drugi (dawno już zauważony): wielu znakomitych pisarzy, którzy od staropolszczyzny po dzień dzisiejszy wprowadzali do kultury polskiej tzw. kresy — pogranicza, gdzie stykała się ona bezpośrednio z kulturą Ukraińców, Białorusinów, Litwinów, Żydów, Niemców, Ormian, Tatarów, Karaimów i innych przedstawicieli wielonarodowej Rzeczypospolitej. Słowacki rodowód klasyka literatury węgierskiej, Petőfięgo, ormiański — Szymonowica, ukraiński — Gogoła bądź polski takich znakomitych reprezentantów szkoły śląskiej w literaturze niemieckiego baroku, jak Daniel Czepko i Johannes Scheffler — stanowią egzemplifikacje dostatecznie wymowne. Problem zresztą, a nawet sama historia związków oraz wzajemnych oddziaływań literatur słowiańskich i niesłowiańskich, zarówno w obrębie regionów literackich międzynarodacyjnych, jak międzymakroregionalnych

(np. Słowianie i Wschód) to ogromna literaturoznawcza *terra incognita*, nieprzemierzona od czasów najdawniejszych po współczesność. Interesująca pod tym względem jest koncepcja zaproponowana przez D. Djuriszina — międzynarodalnych wspólnot literackich. Do pewnego stopnia można ją odnieść i do zamierzchłych, i do nowych epok w historii literatur. Przykładem — powiązania dawnej literatury dzisiejszych Mołdawian i Rumunów z *Pax Slavica Orthodoxa*. Przykładem z nowszych dziejów może być wspólnota bałkańska.

A zatem związki literackie były równocześnie pochodną literackich systemów (których typ ustanawiają granice makroregionów) i — wskutek działania praw zwrotnych — wyznacznikiem wspólnoty literackiej, zarówno jako całości, jak i poszczególnych tworzących ją części (literatur narodowych). Dialektyka owa wynika z samej istoty rozwoju literackiego. Można do niej dotrzeć, wybierając taką optykę badawczą, która zagwarantuje kompleksowe ujęcie przedmiotu. Wyodrębniane w wyniku takiego podejścia centra literackie pozwalają określić i postać typologiczną regionów interliterackich (wspólnot), i wynikającą z niej typologię łączących je więzi. Jeśli zaś uwzględnić lokalną specyfikę wyjściowych ośrodków „zbiegających się prądów” (termin A.N. Wiesiołowskiego) — również ich chronologię, charakter, skalę i ukierunkowanie, będących przejawem tych historycznych zmian w ogólnym procesie literackim, których nie sposób oddzielić od zmian w literaturach poszczególnych narodów. Stąd geografia procesu literackiego, okazuje się projekcją całokształtu historycznie (w zakresie filozofii, sztuki, idei i tematów) i przestrzennie (w obrębie zasięgu etnicznego) zmiennych powiązań. Konkretyzacja tak rozumianej geografii na powstanie materiału historycznego, religijnego, filozoficznego, estetycznego i filologicznego odsłania obraz historii literatury jako całościowego systemu ukształtowanego przez określoną cywilizację, naświetla też dzieje, charakter oraz funkcje i znaczenie związków literackich będących systemu tego immanentną jakością. Właśnie w jego granicach utrwalają się owe więzi, zgodnie też z jego specyficznymi prawami funkcjonują. Ostatecznie decyduje to o ich historycznie zmiennej postaci i — wobec działania praw zwrotnych — o postaci samego systemu.

*Aleksander W. Lipatow
przełożyła Danuta Ulicka*